

Sygn. akt I C 380/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2020 roku

Sąd Rejonowy w Koszalinie w I Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodnicząca sędzia Marta Knotz

po rozpoznaniu w K. na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa P. G.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda P. G. kwotę 22.196,18 zł (dwadzieścia dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt sześć złotych osiemnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

a. 21.888,68 złotych (dwadzieścia jeden tysięcy osiemset osiemdziesiąt osiem złotych i sześćdziesiąt osiem groszy) od dnia 26 lipca 2018 roku do dnia zapłaty,

b. 307,50 złotych (trzysta siedem złotych i pięćdziesiąt groszy) od dnia 28 lutego 2019 roku do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda P. G. kwotę 5.470,40 zł (pięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2.790 zł (dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(sędzia Marta Knotz)

Sygn. akt I C 380/19

UZASADNIENIE

Powód P. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 26.255,01 złotych wraz z należnościami ubocznymi tytułem odszkodowania związanego z kolizją, w jakiej został uszkodzony jego samochód.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, iż spełnił swe zobowiązanie wobec powoda wynikające z przejęcia odpowiedzialności cywilnej za sprawcę kolizji drogowej poprzez zapłatę kwoty 10.720,32 złotych.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 30 maja 2018 roku doszło do powstania szkody na pojeździe powoda A. (...) nr rej. (...), spowodowanej przez osobę, która ubezpieczyła swą odpowiedzialność cywilną związaną z ruchem tego pojazdu w pozwanym Towarzystwie (...).

(okoliczności niesporne)

W dniu 30 maja 2018 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu.

(dowód: akta szkody – k. 51)

W wyniku kolizji uszkodzeniu uległy drzwi przednie i tylne, próg, zderzak, błotnik i tarcze kół. Koszt naprawy tych uszkodzeń wynosi 32609 złotych.

(dowód: opinia biegłego K. L. – k. 89-117, 135-144, 177-193)

Zachodzi wysokie ryzyko, iż uszkodzeniu w pojeździe powoda uległy również elementy zawieszenia osi przedniej i układu kierowniczego, które rozproszyły energię uderzenia. Niektórzy producenci pojazdów zalecają wymianę tych elementów w przypadku kolizji. Producent A. nie wydał takich zaleceń w stosunku do produkowanych przez siebie pojazdów. Koszt ich wymiany wynosi 28839,59 złotych. Powód nie dokonał ich wymiany.

(dowód: opinia biegłego K. L. – k. 89-117, 135-144, 177-193)

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie znajduje zastosowanie przepis art. 822§1 k.c., który stanowi, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie z treścią §2 tegoż artykułu umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w §1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Zatem istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia.

Ustalony stan faktyczny sprawy nie był w istocie sporny między stronami. Ani powód, ani pozwany nie przedstawiali różnych wersji kolizji. Pozwany zakład ubezpieczeń nie kwestionował też swojej odpowiedzialności za szkodę. W sprawie pojawił się spór co do zakresu tej odpowiedzialności - wysokości szkody i należnego odszkodowania.

Nie ulega również wątpliwości, co znajduje odzwierciedlenie w stanowisku doktryny i utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie III CZP 32/03). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że efekt w postaci naprawienia osiągnięty zostaje wtedy, gdy w wyniku prac naprawczych uszkodzony samochód doprowadzony zostaje do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem. Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 kc), poszkodowany będzie mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy samochodu) nie powinno przy tym przekraczać „kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych”.

W wyniku przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i wyceny napraw powypadkowych ustalono, iż wysokość szkody w pojeździe wynosi 32609 złotych. Wysokość ustalonej szkody obejmującej koszt naprawy uszkodzonych elementów pojazdu nie była kwestionowana przez żadną ze stron po uzupełnieniu opinii przez biegłego w oparciu o uzupełniony materiał dowodowy.

W wysokości należnego powodowi odszkodowania nie uwzględniono kwoty 28839,59 złotych stanowiącej koszt wymiany elementów zawieszenia osi przedniej i układu kierowniczego, co do których zachodzi jedynie ryzyko ich uszkodzenia, a niektórzy producenci pojazdów zalecają wymianę tych elementów w przypadku kolizji. Przy czym producent A. nie wydał takich zaleceń.

Ustalając wysokości szkody w pojeździe sąd nie zaliczył do niej kosztu wymiany części objętych ryzykiem uszkodzenia. Żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wykazał, by części te były faktycznie uszkodzone, a jedynie że zachodzi ryzyko ich uszkodzenia. W takiej sytuacji dla dochodzenia odszkodowania w tej części koniecznym jest wykazanie przez powoda, iż szkoda w tym zakresie faktycznie wystąpiła – poprzez dokonanie naprawy pojazdu. W sytuacji gdyby powód dokonał rzeczywistej naprawy pojazdu i wymiany części, co do których zachodzi tylko ryzyko ich uszkodzenia, uwzględniając stopień ryzyka i zalecenia producentów pojazdów możnaby uznać, iż poniesiony koszt jest koniecznym i ekonomicznie uzasadnionym, a przez to podlega rekompensacie.

Uwzględnianie w wysokości szkody kosztów wymiany części, co do których zachodzi jedynie ryzyko ich uszkodzenia, bez rzeczywistej naprawy pojazdu w tym zakresie – nie wpływałoby na powszechne bezpieczeństwo użytkowania pojazdów.

Sąd Najwyższy przyjmuje generalną zasadę, iż obowiązek naprawienia szkody powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Jednakże od tej zasady zachodzą pewne wyjątki związane z wysokością należnego odszkodowania. Jednym z najistotniejszych orzeczeń SN kształtujących orzecznictwo sądowe w przedmiocie odszkodowań komunikacyjnych jest postanowienie z dnia 20 czerwca 2012 r. w sprawie III CZP 85/11, gdzie jednoznacznie wskazano, iż dopiero „faktyczne dokonanie naprawy” wykazuje uzasadniony interes poszkodowanego w uzyskaniu odszkodowania w określonej wysokości.

Taka sytuacja zachodzi w ocenie sądu w przypadku części samochodowych, co do których zachodzi jedynie ryzyko ich uszkodzenia i przez to zaleca się ich wymianę. Powód będzie mógł dochodzić odszkodowania w tym zakresie tylko w przypadku, gdy faktycznie dokona zalecanej naprawy.

Mając całokształt powyższych okoliczności na uwadze ustalono wysokość należnego obecnie odszkodowania na kwotę 32.609 złotych. Pomniejszając je o wypłaconą kwotę 10.720,32 złotych zasądzono odszkodowanie w wysokości 21888,68 złotych.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 30 maja 2018 roku, wobec czego żądanie zapłaty odsetek ustawowych (zgodnie z treścią żądania pozwu) od 26 lipca 2018 roku należało uznać za w pełni uzasadnione.

Nadto uwzględniono również w wysokości należnego powodowi odszkodowania poniesiony przez niego koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy celem ustalenia rzeczywistej wysokości należnego odszkodowania. Koszt ten w wysokości 307,50 złotych był niezbędnym wydatkiem celem ustalenia prawidłowości prowadzonego postępowania likwidacyjnego (por. uchwała SN w sprawie III Czp 75/11). Koszt ten został poniesiony zasadnie, gdyż potwierdził zarzuty powoda co do zaniżenia należnego mu odszkodowania od ubezpieczyciela. Odsetki od tej kwoty uwzględniono od dnia 28 lutego 2019 roku. Wcześniej żądanie wypłaty odszkodowania w tej części nie było pozwanemu zgłoszone. Powód zapłacił za operat i przekazał go pozwanemu dopiero w sierpniu 2018 roku. Odsetki zasądzono po upływie 30 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w tej sprawie, zawierającego pierwsze żądanie zapłaty wskazanej należności.

W pozostałe części powództwo oddalono jako niezasadne.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielenia – na podstawie art. 100 k.p.c. Powód poniósł łączne koszty postępowania w wysokości 7.074,06 złotych, a składały się na nie: opłata sądowa w wysokości 1313 złotych, opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3.600 złotych, 2.144,06 złotych zaliczki na biegłego. Pozwany poniósł koszty w wysokości łącznej 3.617 złotych, a składały się na nie: opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3.600 złotych. Powód wygrał sprawę w 85%, wobec czego zasądzono na jego rzecz 5.470,40 złotych

tytułem zwrotu kosztów procesu ($10.691,06 \times 85\% = 9.087,40$, $9.087,40 - 3.617 = 5.470,40$), w tym 51% stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika (2.790 złotych).

(Sędzia Marta Knotz)